

Sygn. akt V ACa 500/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia	SA Roman Kowalkowski
Sędzia	SA Teresa Sobolewska
Sędzia	SO del. Rafał Szurka
Protokolant	sekr. sąd. Joanna Makarewicz

po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2015 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko R. I.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 3 marca 2015 r. sygn. akt I C 262/13

I. Oddala apelację.

II. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5400 zł. (pięć tysięcy czterysta) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego

III. Zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w S., na rzecz adwokata A. L. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług (VAT) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu apelacyjnym.

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 500/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z 3 marca 2015r. Sąd Okręgowy w S. rozpoznając sprawę z powództwa T. P. przeciwko R. I. o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania oddalił powództwo i orzekł o kosztach postępowania.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie ustalił, że pozwany (...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

Czyniąc te ustalenia ocenił: że powództwo było bezzasadne.

Powód domagał się bowiem od pozwanego zadośćuczynienia z tytułu naruszenia przez pozwanego jego dóbr osobistych - dobrego imienia na skutek ujawnienia przez pozwanego - jak twierdzi powód - (...)

(...)

(...)

W myśl art. 24 § 1 kc w związku z art. 448 kc osoba, której dobro osobiste zostało naruszone w ramach ochrony dóbr osobistych, może domagać się od sprawcy tego naruszenia - chyba, że nie jest ono bezprawne - stosownego zadośćuczynienia.

Na powódzie zatem - w myśl reguły dowodowej określonej w art. 6 kc - spoczywał ciężar wykazania, iż pozwany swoim zachowaniem naruszył jego dobra osobiste.

(...)

Powód nie wykazał również, aby pozwany swoim działaniem naruszył jego dobra osobiste.

Brak jest bowiem w niniejszej sprawie dowodów potwierdzających fakt, że pozwany (...)

(...)

Niezależnie od powyższego pozwany, opowiadając różnym osobom przebieg tej niekonwencjonalnej rozmowy, nie podawał danych osobowych osób, których ta rozmowa dotyczyła, a jedynie w sposób ogólny przedstawiał sytuację i przebieg rozmowy.

(...)

Brak jest zatem jakichkolwiek podstaw do uznania, iż pozwany swoim zachowaniem naruszył dobra osobiste powoda.

Wobec stwierdzenia przez Sąd, iż roszczenie powoda co do samej zasady jest bezpodstawne, Sąd oddalił powództwo w całości, nie badając okoliczności co do wysokości zgłoszonego przez powoda roszczenia tak w zakresie szkody niemajątkowej (225.000 zł), jak i szkody majątkowej (drugie 225.000 zł).

O kosztach procesu Sąd orzekł stosownie do art. 98 kpc w związku z § 6 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - tekst jednolity, Dz. U. z 2013 r., poz. 461.

Okoszta nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu Sąd orzekł w pkt 3 wyroku, mając na uwadze § 19 i § 2 ust. 3 rozporządzenia jak wyżej.

(...)

Zarzucił nadto niesłuszne zaniechanie przesłuchania K. B., J. I., E. G. i J. G., co doprowadziło do naruszenia jego prawa do rzetelnego procesu.

(...)

(...)

Twierdził też, że pozbawiono go prawa do rzetelnego procesu odmawiając przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi okręgowemu.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja okazała się nieskuteczna. Wbrew podniesionym w niej zarzutom, Sąd Apelacyjny aprobuje zasadnicze ustalenia zaskarżonego wyroku, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, jako że dokonano ich nie naruszając zasady oceny dowodów przewidzianej w art. 233 kpc. Podziela również jego argumentację prawną

i czyni podstawą również swojego wyroku.

Co się tyczy poszczególnych zarzutów apelacji trzeba wyjaśnić, że żądanie powoda „przekazania sprawy innemu sądowi okręgowemu” zostało prawomocnie ocenione przez Sąd Apelacyjny (...), który oddalił postanowieniem z dnia 19 lutego 2014r. (...) zażalenie powoda na odmowę uwzględnienia tego wniosku z argumentacją, że przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie przewidują możliwości wyłączenia sądu jako całości, a taki wniosek powód złożył.

Niezrozumiały jest zarzut apelacji, że Sąd Okręgowy naruszył prawa powoda zaniechawszy zawiadamiania go o terminach rozpraw. Jest on o tyle niezrozumiały, że formułuje go pełnomocnik będący adwokatem, który powinien znać zasady procesowe dotyczące doręczania zawiadomień procesowych, ale najwidoczniej to przekonanie Sądu Apelacyjnego jest nieuzasadnione. Przypomnieć zatem wypada, że zgodnie z art. 133 § 3 kpc, jeżeli w sprawie został ustanowiony pełnomocnik

procesowy strony, doręczeń dokonuje się temu pełnomocnikowi. Jego zatem zadaniem jest powiadomienie reprezentowanej strony procesu o terminach procesowych, jeżeli zawiadomienie ich dotyczyło.

Jeżeli pełnomocnik tego zaniechał, nie wykonał należycie swojego obowiązku zastąpienia strony procesu.

(...)

Chociaż apelacja tego jasno nie formułuje, to zdaje się kwestionować oparcie ustaleń zaskarżonego wyroku w dużej mierze na dowodach z zeznań świadków przeprowadzonych w innych postępowaniach. Istotnie, w procesie cywilnym obowiązuje zasada bezpośredniości, której istota polega na konieczności prowadzenia postępowania dowodowego przed sądem orzekającym. Wyklucza to co do zasady możliwość sięgania do dowodów przeprowadzonych w innym postępowaniu, chyba że ich przeprowadzenie przed sądem orzekającym w sprawie cywilnej nie jest możliwe.

(...). To uchybienie procesowe nie ma jednak istotnego znaczenia dla oceny skuteczności powództwa, a zatem zarzut z nim związany nie może decydować o skuteczności apelacji.

Wypada bowiem przypomnieć, że w myśl art. 227 kpc przedmiotem dowodu są jedynie te fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Zatem zawsze sąd musi ocenić, czy, a jeśli tak to w jakim zakresie, powinien prowadzić postępowanie

dowodowe, tak aby zmierzało ono jedynie do ustalenia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Inne fakty, a więc tego znaczenia pozbawione, muszą pozostawać poza sferą zainteresowania sądu i tym samym sąd nie może ich ustalać bo winien zapobiegać działaniom stron zmierzającym do przewlekania postępowania (art. 6 § 1 kpc). Taki charakter miałyby prowadzenie dowodu dla ustalenia faktów nieistotnych.

To, które z faktów są istotne dla rozstrzygnięcia wynika z podstawy faktycznej powództwa i powiązanej z nią normy prawa materialnego, którą sąd winien zastosować do oceny zgłoszonych roszczeń.

Powód w tym procesie twierdził, że pozwany naruszył jego dobra osobiste i w ten sposób wyrządził mu szkodę, której naprawienia się domagał. U podstaw tego żądania leżało odwołanie się do przepisów o ochronie dóbr osobistych (art. 23, 24 i 448 kc) oraz przepisów ustawy z dnia 5 grudnia 1996r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (j.t. Dz. U. z 2015r., poz. 464 ze zm.), w szczególności jej art. 40 ust.1.

(...)

(...)

(...)

(...)

(...)

Dlatego naruszenie przez Sąd Okręgowy procesowej zasady bezpośredniości nie ma żadnego znaczenia dla oceny poprawności przyjętego rozstrzygnięcia, bo jego ustalenie, dokonane z naruszeniem tej zasady, dla oceny skuteczności powództwa nie było konieczne (art. 227 kpc a contrario).

(...).

Zatem prawidłowo Sąd Okręgowy ocenił, że żądanie powoda nie ma uzasadnionych podstaw co prowadzi do oddalenia jego apelacji (art. 385 kpc).

O kosztach postępowania Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Na oryginale właściwe podpisy.